

Sygn. akt IV CZ 37/06

POSTANOWIENIE

Dnia 31 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Marian Kocon (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Grzelka

SSN Zbigniew Strus

w sprawie z powództwa W. L.

przeciwko M. K.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 31 maja 2006 r.,

zażalenia powoda

na postanowienie Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 lutego 2006 r.,

oddala zażalenie

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 24 lutego 2006 r. Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powoda W. L. o przywrócenie terminu do żądania doręczenia odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego oraz odrzucił żądanie powoda doręczenia mu odpisu wyroku z uzasadnieniem.

W zażaleniu powód wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Uchybienie terminowi do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku Sądu Apelacyjnego wraz z uzasadnieniem jest bezsporne. Termin do złożenia przedmiotowego wniosku upłynął w dniu 2 grudnia 2005 r. Wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu został złożony przez powoda w dniu 14 grudnia 2005 r.

Sąd Apelacyjny, w oparciu o kryterium należytej staranności człowieka przejawiającego dbałość o własne sprawy, nie stwierdził podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z 25 listopada 2005 r., w konsekwencji czego wniosek powoda o doręczenie tego odpisu wraz z uzasadnieniem odrzucił.

W zażaleniu skarżący podniósł, że jako osoba uboga nie był w stanie przyjechać na termin rozprawy wyznaczony w sprawie, ani też zadzwonić do sądu i dowiedzieć się w przedmiocie treści wyroku. Zaznaczył, że w związku z tym nie został pouczony przez sąd o terminie do złożenia wniosku o doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, a jego wiedza w powyższej kwestii jest znikoma.

Zażalenie nie jest zasadne. Stosownie do art. 168 § 1 k.p.c. warunkiem, przywrócenia terminu jest, aby niedokonanie czynności procesowej w terminie nastąpiło bez winy strony składającej wniosek o jego przywrócenie. Zgodzić się trzeba ze stwierdzeniem zawartym w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia, że wedle utrwalonego orzecznictwa, brak winy powinien być oceniany w sposób uwzględniający obiektywny miernik staranności, jakiej można wymagać od strony

dbającej należycie o swoje interesy. Biorąc pod uwagę okoliczności przedmiotowej sprawy, należy uznać, że skarżący nie dochował należytej staranności. Skarżący miał bowiem możliwość uzyskania informacji o wydaniu wyroku, niezależnie od niestawiennictwa na rozprawie. Również nieznanostwo przepisów prawa nie może być uznana za przyczynę niezawinioną w rozumieniu art. 168 § 1 k.p.c. w przypadku osoby należycie dbającej o swoje interesy i występującej samodzielnie przed sądem.

Argument ten jest tym bardziej wątpliwy jeżeli zważyć, iż skarżący prowadził osobiście proces przeciwko pozwanemu dokonując szeregu ważnych i skomplikowanych czynności procesowych.

Z powyższego wynika, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, miało charakter zawiniony i dlatego Sąd Apelacyjny był władny oddalić wniosek o przywrócenie tego terminu (art. 168 § 1 k.p.c.).

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu (art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.).